

III. PEDAGOG

3.1. TREŚĆ MATERIAŁU

Już w pierwszych klasach szkoły podstawowej dziecko zaczyna zastanawiać się nad swoją tożsamością. Mama staje się wzorem dla dziewczynki, a tata dla chłopca. Wraz z rozwojem dziecka postępuje jego rozwój emocjonalny i kształtowanie się uczuć. Następuje dojrzewanie fizyczne i psychiczne. Dziecko w tym wieku zaczyna się buntować przeciwko zakazom. Konieczne jest wówczas wdrażanie go nie tylko do zadań wynikających z obowiązku szkolnego, ale także do prostych czynności w domu. Obowiązki i odpowiedzialność rosną wraz z wiekiem. Dziecko powinno zaznać na własnej skórze, co to znaczy konsekwencja.

3.2. LITERATURA WYBRANA Z KOMENTARZEM

3.2.1. S. Jachowicz, *Tadeuszek*, w: *Bajki i wiersze naszego dzieciństwa*, wybór M. Kozyra, wyd. ARTI, Warszawa 2014, s. 12.

Wstęp

Stanisław Jachowicz (1796-1857) był polskim poetą, bajkopisarzem, pedagogiem, działaczem charytatywnym. Debiutował w Płocku zbiorem pt. *Bajki i powieści* (1824). Zbiór ten był dedykowany pamięci matki. Jachowicz miał doskonałą intuicję pisarską. Wiedział, że utwory dla dzieci muszą odwoływać się do konkretów, przywołanych prostym językiem, a nie do nieczytelnej dla dzieci alegorii. Autor ten uważany jest za najlepszego pisarza dziecięcego swojej epoki.

W zbiorze *Bajki i wiersze naszego dzieciństwa* znalazły się różne wiersze, w tym cytowany poniżej *Tadeuszek*.

Cytat

Tadeuszek

„Raz swawolny Tadeuszek
Nawsadzał w flaszkę muszek,
A nie chcąc ich morzyć głodem,
Ponarzucał chleba z miodem.
Widząc to, ojciec przyniósł mu piernika
I nic nie mówiąc, drzwi na klucz zamyka.
Zaczął się prosić, płakał Tadeuszek,
A ojciec na to: „Nie więź biednych muszek”.

Siedział dzień cały. To go nauczyło:

Nie czynь drugiemu, co tobie nie miło”.

Podsumowanie

Jachowiczowi zarzucano niekiedy nadmierne moralizatorstwo, idealny porządek świata, w którym grzeczne dzieci spotyka nagroda, a niegrzeczne dostają bolesną nauczkę. W taki sposób zbudowany jest cytowany powyżej wiersz pt. *Tadeuszek*. Chłopiec dla zabawy męczył muszki. Nie chcąc być okrutnym, dał im chleba z miodem. W ten sam sposób postąpił z nim jego ojciec. Dał mu nauczkę. Zamknął go na klucz w pokoju, a na osłodę zostawił piernik. Tadeuszek przekonał się na własnej skórze: Nie czynь drugiemu, co tobie niemiłe.